

Z Pyzą na polskich drózkach.
Scenariusz przedstawienia
w przedszkolu oparty na tekście
Pyza na Polskich drózkach
H. Januszewskiej
(opracowanie) Jolanta Szafrńska

Tańce i piosenki: *Groźnik – Poszło dziewczę po ziele* (fortepian), *Nie chcę cię znać* (fortepian), *Krakowiak* – podkład muzyczny – melodia ludowa, (dla starszych i dla młodszych), *Polka warszawska* (fortepian), *Siedzi ptaszek na kole* (fortepian), *Góralski* – melodia ludowa (podkład muzyczny), Piosenki: *Hej na krakowskim rynku* (fortepian), *Koło mego ogródeczka* (fortepian), *Ta Dorotka* (fortepian), *W murowanej piwnicy* (fortepian).

Role: Gospodyni, Gospodarz, Pyza, Dzieci, Chłopcy i Dziewczynki (ubrani w ludowe stroje krakowiaków lub górali) Wiatr, Górnik.

Scena 1

GOSPODYNI

Witamy, witamy,
Pięknie się kłaniamy

GOSPODARZ

Witamy, witamy,
Pozdrawiamy was!

DZIEWCZYNKI

Witamy, witamy,
Pięknie się kłaniamy

Z praktyki

CHEŁPCY
Witamy, witamy,
Pozdrawiamy was!

GOSPODARZ i GOSPODYNI
Zdrowia, szczęścia, pomyślności
Domu, w którym radość gości
Gorąco, od serca dziś życzymy wam!

Taniec: *Siedzi ptaszek na kole*

Scena 2

GOSPODYNI
Mazowiecka gospodyni
w wielkiej misie ciasto czyni.

DZIECKO
Zaczyniła, rozrobiła,
z ciasta – pyzy utoczyła.

DZIECKO
Rozpaliła drzewka suche,
a wiatr – psotnik w komin dmucha

WIATR
Pyz gotują cały gar!
Zaraz w kotle zrobię czar!
Zobaczycie, co się zdarzy,
gdy wiatr w piecu gospodarzy!
Ej – dziś, dziś, dziś – a ochoczo!
Bajki z garnka wnet wyskoczą!

GOSPODYNI
Ale pyzy się udały!
Miękkie, pulchne, krągłe, białe...
Pięknie się udały – wierzcie!
Chodźcie, dzieci! Łyżki bieźcie!

DZIECKO
Jedna – krągła, krągła druga...

DZIECKO

A ta trzecia – oczkiem mruga!
Matulu, matulu! Ta pyza ma oczy!
Ja pyzę na łyżę, a ona – jak skoczy!

DZIECKO

Hycnie z łyżki na stół! Stoi!
I powiada:

PYZA

Ludzie moi,
tu się nie ma co cudować!
Wiatr mnie musiał z czarować!
Dziarska jestem: stać nie mogę!
Już bym chciała ruszyć w drogę!
Tylko dajcie mi spódniczki
i kabacik, i buciczki!

PYZA

Rwą się naprzód nóżki żwawe,
pora ruszać na wyprawę!
Wabią mnie ścieżyny, dróżki,
rwą się naprzód moje nóżki!

Scena 3

PYZA

W rytmie kujawiaka
deszczu krople płyną.
Nie martw się już więcej!
Zaśpiewaj dziewczyno!

DZIECKO

Koło mego ogródeczka,
koło mego ogródeczka
zakwitała jabłoneczka
zakwitała jabłoneczka

Bielusieńko zakwitała
Bielusieńko zakwitała
Czerwone jabłuszka miała
Czerwone jabłuszka miała

Z praktyki

A któż mi je będzie zrywał
A któż mi je będzie zrywał
Kiedy się mój Jasio pogniewał

DZIEWCZYNKI
Kiedy się jej Jasio pogniewał.

DZIECKO
Pogniewał się, nie wiem o co.

DZIEWCZYNKI
Pogniewał się, nie wie o co
Chodził do niej, nie wie po co

DZIECKO
Chodził do mnie, nie wiem po co.

Scena 4

CHŁOPCY
Laboga dziewczuszki,
Siedzicie, śpiewacie
A nas tu do tańca
Wcale nie wołacie!

DZIEWCZYNKI
Laboga, chłopaki
Cóż to za przyczyna,
Że prosić do tańca
ma pierwsza dziewczyna

DZIECKO
Muzyka! Grać!

Taniec: *Nie chcę, nie chcę cię znać*

CHŁOPCY
Dziękuję muzyce
Za to piękne granie
I tobie dziewczyno
Za to tańcowanie

Scena 5

WSZYSCY (śpiewają)
Ta Dorotka, ta maluśka, ta maluśka
Tańcowała dokoluśka, dokoluśka

DZIECKO
Tańcowała ranną rosą, ranną rosą
I tupiała nóżką bosą, nóżką bosą

WSZYSCY
Ta Dorotka, ta maluśka, ta maluśka
Tańcowała dokoluśka, dokoluśka

DZIECKO
Tańcowała i w południe, i w południe,
Kiedy słońko grzało cudnie, grzało cudnie.

WSZYSCY
Ta Dorotka, ta maluśka, ta maluśka
Tańcowała dokoluśka, dokoluśka

DZIECKO
Tańcowała wieczorami, wieczorami
Kiedy słońko za górami, za lasami.

WSZYSCY
A teraz śpi w kolebusi, w kolebusi,
Na różowej swej podusi, swej podusi

DZIECKO
Chodzi senek koło płotka, koło płotka

WSZYSCY
Cicho, bo już śpi Dorotka, śpi Dorotka, śpi...

Scena 6

DZIECKO
Miło było Pyzie spać,
nie chciało się Pyzie wstać.
Oczki sobie przecierała,
przeciągała się, ziewała.

Z praktyki

DZIECKO

Ale w Pyzie dzielna dusza!
Zaraz w marszu się rozrusza!
Idzie krzepko: Marsz! Raz, dwa, trzy!
Słonko na nią z góry patrzy.

PYZA

Słonko świeci i prowadzi
drogą leśną, drogą polną,
aż do nadwiślańskiej skarpy.
W dole rzeka płynie wolno.

Taniec: Krakowiak

WSZYSCY

śpiewają piosnkę *Hej na krakowskim rynku*

Scena 7

DZIECKO

Pyza aż na wieżę weszła.
Czy tam czujesz się bezpieczna?

PYZA

Już nie boję się niczego!
Patrzę w prawo, patrzę w lewo
od Tatr powiew wiatru czuję,
rytm góralski wytupuję!

GÓRALE (śpiew)

W murowanej piwnicy
Tańcowali zbójnicy
Kazali se piknie grać
I na nóżki spozirać

DZIECKO (śpiew)

Tańcowałbym, gdybym mógł,
Gdybym nie miał krzywych nóg,
A że krzywe nóżki mam,
Co podskoczę, to się gną!

PYZA

Ach! Jak pięknie! Ach! Jak miło!
A tam nowi grajcy idą!

Instrumentalizacja muzyczna do góralskiego

Scena 8

WSZYSCY

Idzie górnik drogą
Kilofem wywija
Dziwują się ludzie
Co to za bestyja
Ej, tupu, tupu, tup!

GÓRNIK

Górnik ci ja, górnik,
Na krzyż młotki noszę,
Niejedną dziewczynę
Do tańca zaproszę
Ej, tupu, tupu, tup!

Taniec: *Poszło dziewczę po ziele*

Scena 9

DZIECKO

Śmieszna Pyzo polska
kluseczko malutka!
Obeszliśmy z tobą
pół kraju na nutkach!

Teraz przyszła pora
oklasków, ukłonów,
choć nogi bolą -
czas polki tonów!

Taniec: *Polka Warszawską*

PYZA

Nie górzysty, nie lesisty
polny kraj nizinny.
Jednostajny i zwyczajny,
a coraz to inny.

Z praktyki

WSZYSCY

Żegnamy, żegnamy
Pięknie się kłaniamy
Żegnamy, żegnamy
Pozdrawiamy was!

Zdrowia, szczęścia, pomyślności
Domu, w którym radość gości
Gorąco, od serca dziś życzymy wam!

Teksty piosenek:

Polka warszawska

(Dzieci w kole, w parach chwycie krzyżaka)
Tańczyła ryba z rakiem, (*kroki do przodu z podskokiem*)
raz i dwa i raz i dwa. (*tupiemy*)
A przedszkolak z przedszkolakiem, (*kroki z podskokiem*)
raz i dwa i raz i dwa. (*tupiemy*)
Raz podskoczyć, raz zaklaskać, (*stoją naprzeciwko siebie, skaczą obunóż, kładząc w dłonie*)
oj tak, tak, tak, tak. (*ręce pod boki, kiwają się na boki*)
Raz podskoczyć, raz zaklaskać, (*skaczą obunóż, kładząc w dłonie*)
Polka warszawska raz i dwa. (*obrót dookoła własnej osi, tupią*).

Poszło dziewczę po ziele

Poszło dziewczę po ziele, po ziele, (*w parach, po kole, dzieci maszerują do muzyki*)
Nazbierało nie wiele, nie wiele, hej! (*na hej, zatrzymują się i zwracają twarzą do siebie*)
Przyszedł do niej Jasiczek, (*w miejscu idą*)
Połamał jej koszyczek. (*rękami ocierają o siebie, góra – dół, jakby krzesali*)
Oj ty! Ty! Za koszyczek zapłać mi. Bis (*grożą raz jednym palcem, raz drugim, obrót dookoła własnej osi*)

Nie chcę cię znać

Nie chcę cię, nie chcę cię znać, (*w parach na przeciwko siebie, na linii koła dzieci stoją, wykonują ruch ręką i kroki do tyłu*)
Chodź do mnie, chodź do mnie, rączkę mi dać. (*kroki do przodu, ręką do siebie,*)
Prawą mi daj, lewą mi daj (*podają rękę lewa-lewa, prawa-prawa, na krzyż*)
I już się na mnie nie gniewaj. Bis (*kółką trzymając się za ręce na boki, z nogi na nogę*).

Siedzi ptaszek na kole

Siedzi ptaszek na kole, na kole (*dzieci trzymają się w kole za ręce, idą po kole w prawą stronę*)

I wygląda na pole, na pole. (*idą po kole w prawą stronę*)

Jak se ptaszek zanucił, zanucił, (*zatrzymują się, rękami pokazują jak ptaszek nuci*)

Krakowiak się obrócił, obrócił, hej! (*obracają się raz dookoła własnej osi, tupią nogą na hej*)

Siedzi ptaszek na drzewie, na drzewie, (*dzieci trzymają się w kole za ręce, idą po kole w prawą stronę*)

Gałązeczka kolebie, kolebie. (*idą po kole w prawą stronę*)

Jak se ptaszek podskoczył, podskoczył, (*dzieci obunóż skaczą do góry dwa razy*)

Krakowiak się zatoczył, zatoczył, hej! (*stoją, ręce pod bokami, kołyszą się z nogi na nogę*)

Hej na krakowskim rynku

1. Hej na krakowskim rynku

Maki i powoje, maki i powoje.

Chłopcy i dziewczęta malowane stroje. bis

Nasz lajkonik, ten lajkonik,

Po Krakowie ciągle godni.

Lajkoniki laj, laj, po przez cały kraj, kraj

Lajkoniku laj, laj, po przez cały kraj.

2. Hej na krakowskim rynku,

Gołębie zleciały, gołębie zleciały.

Słysząc, jak tam grają mariackie hejnały. Bis

Nasz lajkonik, ten...

